

Dorota Skrocka

ORCID: 0000-0002-4377-7771

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Dekalog normatywnym punktem orientacyjnym w procesie wychowania czy archaiczną propozycją kulturową – komunikat z badań

Streszczenie

Wychowanie człowieka jest jednym z trudniejszych zadań, jakie stoją przed osobami odpowiedzialnymi za rozwój człowieka. Wymaga zaplanowania wybranych celów i przyjęcia określonych zasad pozwalających na odpowiedzialne i efektywne wspieranie wychowawczych zmian. Bez stabilnej hierarchii wartości i konsekwentnego odwoływania się do nich nie jest więc możliwe uzyskanie pedagogicznych zamierzeń. Dlatego w przeprowadzonych badaniach zapytano studentów o ich rozumienie Dekalogu i zasadność włączenia go w proces wychowawczy.

Słowa kluczowe: Dekalog, wychowanie, zasady moralne, normatywne punkty orientacyjne

Wstęp – dekalog – normatywny punkt orientacyjny

Dekalog jest traktowany jako punkt kulminacyjny przymierza zawartego przez Boga z Jego ludem i jako fundament norm etycznych dla ludzi każdej epoki, a zawarte w nim przykazania oceniane są jako wyrażające troskę Boga o wiele aspektów życia człowieka dotyczących jego relacji z Twórcą dziesięciu zasad oraz związków między ludźmi regulujących życie rodzinne, nakazujących szacunek dla ludzkiego życia, porządkujących życie seksualne, chroniących własność, dotyczących mowy i myśli¹. Podobne dezyderaty znane były wprawdzie także w Egipcie (125 rozdz. *Księgi zmarłych*, z czasów piramid, ANET 34) i w Mezopotamii (*Kodeks Hammurabiego*, zabraniający zabójstwa, kradzieży, cudzołóstwa oraz innych uczynków nieczystych, AOT 95), a dyskusje biblistów nad narracyjno-prawnymi aspektami motywacji i poszerzeniami Dekalogu nadal systematyzują materiał w podręcznikach

¹ *Przewodnik po Biblii*, red. D. i P. Alexander, Warszawa 2000, s. 164.

teologii moralnej², jednak większość ludzi XXI wieku, by zrozumieć *Dziesięć przykazań Bożych* nie sięga po metodę historyczno-krytyczną, lecz po katechetyczne, homiletyczne, a nawet popularyzatorskie interpretacje.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* objaśnienia dotyczące Dekalogu rozpoczyna przywołanie pytania Młodzieńca (Mt 19, 16-19), który zatroskany o życie wieczne, nie wie, co ma robić, aby je otrzymać. Jezus przypomina mu o zachowaniu przykazań i rezygnacji z posiadanych dóbr, podkreślając, że największym przykazaniem jest miłość Boga i bliźniego, która wyraża się przez wypełnienie prawa streszczonego w „dziesięciu słowach”³. Jego realizacja jest więc wyrazem podstawowej powinności człowieka względem Boga i względem bliźniego, a zapisane w Dekalogu zasady są ze swojej natury niezmiennie oraz obowiązują zawsze i wszędzie, nie można dlatego się od nich dyspensować⁴. Większość osób deklarujących przynależność do chrześcijaństwa, słysząc treść Dziesięciu Przykazań nie ma nawet wątpliwości, że ich znaczenie oraz zasadność są wyrazem nie tylko pouczenia człowieka, ale również jego wsparciem w życiowych wyborach i realizacji własnego człowieczeństwa. W momencie ich odczytywania i w deklaratywnej ocenie wydają się dlatego proste i oczywiste, jednak codzienne ich wypełnianie okazuje się być obciążone wysiłkiem, a także dowolną, selektywną realizacją. Niewiele osób, również tych opisujących siebie jako wierzących, pamięta bowiem, że: „Przekroczenie jednego przykazania jest naruszeniem wszystkich pozostałych (Ten bowiem, który powiedział: »Nie cudzołóż!«, powiedział także »Nie zabijaj!«) (Jk 2, 10-11). Interpretacjom poszczególnych przykazań towarzyszy więc często niezrozumienie, błędna ocena, a nawet celowe zniekształcenia. Współcześnie Dekalog stosuje się również częściej jako wyzwanie dla jednostkowych sumień niż dla obecnego porządku publicznego. Postulowane odniesienie społeczne Dekalogu nie pojawia się zatem zbyt często⁵, co może tłumaczyć, dlaczego do orędzia biblijnego, mimo jego praktycznej wartości dla zachowania ładu społecznego, nie odwołują się wprost pedagodzy i nauczyciele.

Zastanawia jednak, dlaczego w dobie szybkich przemian, kulturowej różnorodności, ostrej konkurencji, pluralizmu światopoglądowego i etycznego, emancypacji jednostki, tendencji indywidualistycznych i hedonistycznych, wychowawcy rezygnują ze świadomego trwania przy normatywnych, dających sens tradycjach, wybierając nadmiar różnych propozycji kulturowych i pedagogicznych. Wychowanie człowieka

² *Encyklopedia Katolicka*, t. III, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1989, s. 1106-1111.

³ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, s. 473-474.

⁴ *Ibidem*, s. 477.

⁵ M. Wojciechowski, *Zastosowanie Dekalogu do dzisiejszego życia społecznego* [online], https://opoka.org.pl/biblioteka/t/tb/dekalog_zspoleczne.html [dostęp: 9.08.2018].

nie staje się przez to łatwiejsze, a coraz częstsze konsekwencje aksjologicznego nihilizmu i unikania zależności (także rezygnacji z autorytetów) owocują zagrożeniem dla dzielności życiowej i zdrowia psychicznego młodych ludzi⁶. Wolfgang Brezinka, wskazując na konieczność troski o **normatywne punkty orientacyjne**, przypomina, że uznawanie autorytetów to nie zamach na wolność, kształcenie elit nie jest zagrożeniem dla demokracji, a sprzeciwianie się „duchowi czasu” to nie herezja. Tradycja jest bowiem nieodzowna w procesie wychowawczym, także dlatego, że młodzi ludzie, nie czekając na wychowanie, spontanicznie uczą się tego, co uważają za cenne i czym należy kierować się w życiu. Wypróbowane normatywno-usensowniające elementy tradycji są więc trudne do zastąpienia, a nadmiar propozycji kulturowych, kulturowy chaos i kulturowe spory wymagają, by wychowawcy zrezygnowali z postaw lęklwych lub defensywnych, odważnie ucząc stosownych sposobów przeżywania i działania⁷. Współcześnie można jednak częściej dostrzec „pedagogiczne eksperymentowanie nad dziećmi i młodzieżą”⁸, wywołujące raczej „swoistą zapaść wychowawczą”⁹ niż odważną troskę o wychowanie człowieka odkrywającego wartości uzasadniające rzeczywistość cierpienia, śmierci, ale także szczęścia i trudów doznawanej miłości oraz pragnienia transcendencji. Dekalog pojmowany jako „instrukcja obsługi życia” lub swoisty wskaźnik, „termometr pokazujący jaki jest stan duchowy ludzkiego organizmu”¹⁰ przestał więc być dla wielu rodziców, nauczycieli, pedagogów narzędziem wspierającym wychowawczy rozwój człowieka.

Dekalog – perspektywa studentów pedagogiki

Podjmując próbę oceny znaczenia Dziesięciu Przykazań w procesie wychowania, zapytano przyszlých nauczycieli (49 osób, studenci pedagogiki – studia drugiego stopnia) o ich rozumienie i akceptację lub jej brak dla Dekalogu odczytywanego jako kanon pedagogicznej osnowy. Osoby badane (48 kobiet i 1 mężczyzna) wiedziały, że Dekalog oznacza zbiór zasad i wskazówek dotyczących życia¹¹, ale tylko

⁶ Por. W. Brezinka, *Wychowanie i pedagogika. W dobie przemian kulturowych*, Kraków 2008, s. 11-15.

⁷ Ibidem, 12-14.

⁸ Por. F. W. Bednarski, *Postulaty nowoczesnej pedagogiki w świetle zasad św. Tomasza z Akwinu*, [w:] *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Stalowa Wola 1999, s. 91.

⁹ Por. M. Rusiecki, *System chrześcijańskiego wychowania w relacji do innych systemów*, [w:] *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Stalowa Wola 1999, s. 117.

¹⁰ Por. A. Przewoźnik, *Na Mont Blanc z Dekalogiem*, „Niedziela” 19 VIII 2018, nr 33, s. 11.

¹¹ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** „Zbiór zakazów i nakazów umożliwiających integrację z daną grupą społeczną, religijną, wiarą; Zbiór jakiś zasad, którymi należy kierować się w życiu; Wskazówki, które pozwalają na rozstrzygnięcie moralnych dylematów; Zbiór zasad moralnych obowiązujących jakąś grupę; Zbiór zasad i norm obowiązujących w danym państwie, dziedzinie, środowisku; Kierunkowskaz zasad i norm; W kontekście religijnym zbiór 10 zasad co do

37% ankietowanych pisało, że jest to *Dziesięć Przykazań Bożych*, a 47% potrafiło wymienić wszystkie przykazania, zachowując właściwą kolejność. Jedna studentka twierdziła, że Dekalog jest to: „Forma wypowiedzi jednej osoby (mówiącej)”, a inna, że oznacza: „Przekaz między nadawcą a odbiorcą”. Najczęstsze wypowiedzi wyrażały jednak przekonanie osób ankietowanych, że są to przykazania związane z religią oraz regulujące życie moralne i społeczne.

Celem badania było zweryfikowanie opinii studentów dotyczących oceny zasadności włączenia Dekalogu w proces wychowawczy, dlatego respondentów zapytano o interpretację wszystkich przykazań, by w treści przywoływanej wykładni rozpoznać ich rozumienie. Zawarte w Dekalogu kanony moralnych reguł wyeksplikowano, powołując się na uzasadnienia *Katechizmu Kościoła Katolickiego* oraz rozszerzono o rozważania studentów.

„Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”

Pierwsze przykazanie zabrania oddawania czci innym bogom poza Jedynym Panem, dlatego potępia *bałwochwalstwo* (politeizm), które nie dotyczy jednak wyłącznie fałszywych kultów pogańskich, ale może być również oddawaniem czci i uwielbieniem, np. władzy, przyjemności, rasy, pieniędzy; *wróżbiarstwo i magię* wyrażające się poprzez odwoływanie się do Szatana lub demonów, przywoływanie

postępowania człowieka wyznaczone przez Boga, może być również w kontekście niereligijnym jest to zbiór 10 części (może być firm, książka, jakieś zasady); Zbiór zasad, np. 10 przykazań; Zbiór zasad i ustaleń dla danej grupy społecznej i kościelnej; Zasady, które każdy chrześcijanin powinien spełniać i szanować; Dziesięć przykazań, zasad, coś co powinno się a nawet trzeba przestrzegać; Zbiór pewnych nakazów i zakazów jak żyć nie popełniając grzechów i nie krzywdzić ludzi; 10 przykazań bożych, funkcjonuje w kościele katolickim, wskazówki do zachowania; Zbiór obowiązków, zasad prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie każdej jednostki, który powinien być wdrażany i przestrzegany. Przepisy te prowadzą i ukierunkowują do życia w społeczeństwie w świetle praw i obowiązków każdej jednostki; Coś według czegoś powinniśmy funkcjonować; Wykaz zasad obowiązujących w danej religii; Zestaw zasad obowiązujących w różnych etapach życia człowieka; Spis przykazań wg których należy żyć tak, aby było dobrze – sprawiedliwie, przykazań moralnych; Przekaz między nadawcą a odbiorcą; Zbiór dokumentów lub słów, gdzie są słowa oraz czyny postępowania wobec drugiej osoby a także wobec siebie; Zbiór podstawowych nakazów moralnych; Zbiór podstawowych nakazów moralnych. Związanych z religią; Zbiór zasad, którymi powinniśmy kierować się w życiu. Zasady te dotyczą naszej wiary; 10 przykazań, trzy pierwsze są w odniesieniu do Boga, a siedem pozostałych w odniesieniu do drugiego człowieka; Zbiór pewnych norm i zasad funkcjonowania w określonej sytuacji/spolecz. etc, np. 10 przykazań; Zbiór dziesięciu praw i obowiązków przekazanych człowiekowi od Boga za pośrednictwem M.; Są to prawa dane człowiekowi, którymi powinien się kierować typu 10 przykazań; Zbiór dziesięciu przykazań stanowiących podstawę moralności chrześcijańskiej; Zbiór zasad i reguł, które pozwalają zachować podstawowe normy życiowe; wyznaczają zasady, wg których trzeba żyć i żyje się łatwiej; zbiór zasad stworzony dla osób wierzących w Boga. Opowiada (w punktach) o tym jak osoba wierząca (ale też moralnie dostosowana społecznie) powinna postępować; Zbiór zasad moralnych, najważniejszych dla chrześcijanina. Kierowanie się nim w życiu daje osobie wierzącej drogę do osiągnięcia zbawienia. Zasady te przekazał ludziom sam Bóg.

zmarłych, korzystanie z horoskopów, astrologii, chiromancji, jasnowidztwa, posługiwanie się medium; **bezbożność**, do której należy przede wszystkim kuszenie Boga w słowach i czynach, świętokradztwo oraz symonia (nabywanie lub sprzedawanie rzeczywiście duchowych); **ateizm** (spotykany pod postacią materializmu praktycznego, humanizmu ateistycznego, wyzwolenia człowieka na drodze wyzwolenia gospodarczego, społecznego i błędnej koncepcji autonomii ludzkiej); **agnostycyzm** (przybiera wiele postaci i nie zawsze neguje istnienie Boga. Może jednak być również obojętnością, ucieczką przed ostatecznymi pytaniami egzystencjalnymi oraz lenistwem sumienia moralnego)¹².

Wypowiedzi studentów¹³ dotyczyły natomiast konieczności oddawania czci tylko jednemu Bogu, wyznawania jednej religii i rezygnacji z ubóstwienia rzeczy materialnych lub przyjemności. Dodatkowych wyjaśnień wymagałyby jednak deklaracje, że: „Czczymy jednego Boga, nie wielu; Jeśli ktoś wierzy naprawdę, to nie myśli o innych bogach i przez nich nie podważa słów/czynów swojego Boga; Wierzę w Jedyne Boga. Nie uciekam do innych”. Ich brzmienie sugeruje bowiem, że autorzy tych słów, nie definiując, co rozumieją pod sformułowaniem *inni bogowie*, zakładają możliwość ich istnienia.

¹² *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 485-489.

¹³ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Wierzysz w Jednego Boga; Osoba wierząca nie może wierzyć w inne rzeczy niż te, które są zawarte w Testamencie; Należy wierzyć w jednego Boga; Być oddanym jednej religii; Jestem chrześcijaninem, katolikiem moja wiara mówi o tym, że jest jeden bóg; Wyznawanie jednego Boga, jednej religii; Bóg jest najważniejszy; Bóg powinien być najważniejszy w życiu człowieka, człowiek nie powinien na 1 miejscu stawiać zarówno innych bogów, jak i ludzi czy rzeczy, np. pieniędzy; MONOTEIZM – czyli jedynobóstwo, wiara w jednego Boga; Mamy jednego Boga i w niego wierzymy oraz się modlimy; To oznacza, że nie będziemy wyznawać innej religii tylko jedną; Należy czcić jednego Boga; Bóg będzie zawsze ważniejszy niż inne rzeczy i osoby/nie będziesz czcić innych bożków ani przedmiotów; Jeżeli wierzę w jednego Boga nie kwestionuję w jego istnienie; Czyli czcimy jednego Boga, nie wielu; Wyznaję tylko jedną wiarę; Wierzę w Jedyne Boga. Nie uciekam do innych; Bóg jest jeden. Jeśli ktoś wierzy naprawdę, to nie myśli o innych Bogach i przez nich nie podważa słów/czynów swojego Boga; Wierzę tylko w Jednego Boga a nie w różne bóstwa; Powinniśmy wierzyć tylko w jednego Boga, a nie w inne; Będziesz wierzył tylko w jedyne Boga. Jedna wiara będzie miała dla Ciebie znaczenie; Należy to rozumieć w taki sposób, że Bóg jest tylko jeden i nie można traktować jako Boga również innych osób lub przedmiotów. Tylko jednego Boga należy szanować. Żadna inna osoba, postać lub przedmiot nie może być ważniejsze niż Bóg; ...; Będziesz żył według nauk Bożych i czcił tego jedyne Boga; Wiara w jednego boga, nie dopasowanie życia do różnych religii, aby jakaś była; Wierzę tylko w jednego Boga; Jest jeden Bóg i Amen! Nie kasa. Przyjemności, ja, basen, samochód. ON, który kocha jest najważniejszy; Będę wierzyć w jednego boga i nie zmieniać wiary co chwilę; Należy wierzyć tylko w jednego Boga i z tą wiarą zostać do końca życia; Nie należy wierzyć w horoskopy, wróżki i inne magiczne stwory. Unikać talizmanów i wyznawać inne prawdy z innych religii; Przez to, że wymyślony jest dla wiary chrześcijańskiej...należy wierzyć tylko w Boga a nie np. w boga spaghetti; Mamy jednego Boga nie ma innych Bożków i innych cudów; Należy w swoim życiu stawiać Boga na pierwszym miejscu. W myśl zasady „Jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystko inne jest na swoim miejscu”.*

„Nie będziesz brał imienia Pana Boga Twego nadaremnie”

Drugie przykazanie nakazuje szanować imię Pańskie, ponieważ dar imienia jest znakiem zaufania i zażyłości, a człowiek nie może go nadużywać; niewiernie przyrzekać w imię Boga; bluźnić; przeklinać, posługując się imieniem Boga; stosować krzywoprzysięstwo wzywające Boga, by był świadkiem kłamstwa¹⁴.

Studenci¹⁵, zapytani o rozumienie drugiego przykazania, pisali, że nie należy wzywać Boga do błahych, niepotrzebnych, nieskomplikowanych spraw lub w takich sytuacjach, które dzieją się w najmniej oczekiwanym momencie. Niektóre z osób ankietowanych sugerowały nawet, że *Nie warto wzywać, odnosić się do Boga, gdy sami możemy rozwiązywać problemy; Nie należy wymawiać imienia Boga, kiedy nie jest to potrzebne; Nie wzywać imienia Boga do spraw nie związanych z Kościołem.* Pojawiło się także twierdzenie, że: *Według mnie powinno się zwracać do Boga tylko wtedy, kiedy się tak naprawdę do Niego zwraca.* Większość przywoływanych twierdzeń, ze względu na ich skrótowość i nieprecyzyjność, wymagałaby jednak poszerzenia o wyjaśnienia i interpretacje pozwalające właściwie odczytać intencje studentów.

¹⁴ *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 491-495.

¹⁵ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie wzywaj Boga do błahych spraw; Nie powinno się wymieniać imienia Boga w sytuacjach niepotrzebnych; ...; Nie wzywać Pana Boga wtedy – kiedy go nie potrzebuję (w łatwych sytuacjach); ...; Nie wypowiadać świętego imienia bez potrzeby; W sytuacjach nieskomplikowanych nie warto wzywać, odnosić się do Boga bo sami możemy rozwiązywać problemy; Nie wymienianie imienia Boga bez potrzeby; ...; Nie wzywać imienia Boga z błahych powodów, np. nie wolać „O Jezu”, gdy coś się rozbiło; Nie wzywam Boga w sytuacjach błahych np. „O Boże ale jestem dziś zmęczona tą pogodą”; Nie będziemy wzywali imienia Boga do spraw nie związanych z Kościołem; Nie wzywamy imienia Pana Boga w najmniej oczekiwanym momencie, tylko w kościele; Nie powinno się wymawiać i mówić o Bogu bez potrzeby, w sytuacjach, w których nawet nie myślimy aby „porozmawiać z Bogiem”, ale w takich które są do tego nie odpowiednie; W sytuacji kryzysowej człowiek często wymawia imię Boże i kiedy coś złego się dzieje w jego życiu w sytuacjach zwraca się do Boga o pomoc, wsparcie; Według mnie powinno się zwracać do Boga tylko wtedy kiedy się tak naprawdę do Niego zwraca; Nie wymawiać „Bóg” bez potrzeby, kiedy nie zwracamy się do niego; Nie wzywam imienia Pana Boga bez powodu; Nie wymawiamy w codziennym życiu imienia Pana Boga co często robimy np. gdy się zdenerwujemy, wystraszymy; Nie nadużywać słów: „O Boże”, „O Jezu”, „Matko Boska” itp.; Nie będę wypowiadać Imienia Boga nadaremnie (krzywdzić); Szanowanie Boga i jego wielkości. Niezaslanianie się Bogiem. Nieużywanie słów „Bóg”, „Jezus”, „Matka Boska” w sytuacjach nie związanych z ich czczeniem; Nie powinniśmy bezpodstawnie używać słowa „Boże”; Nie należy wymawiać imienia Boga, kiedy nie jest to potrzebne; Nie będziesz wymawiał imienia Bożego nieadekwatnie do sytuacji, nadużywał go; Nadmierne zaslanianie się swoim działaniem w imię Boga; Nie wzywam imienia Boga bez powodu; Nie należy używać imienia Boga w normalnym życiu. Należy robić to w kościele lub podczas modlitwy w domu; Bogu należy dziękować każdego dnia i być Mu wiernym, a nie tylko wtedy, gdy dzieje się nam krzywda, Go potrzebujemy. Nie żyjemy zasadą „Jak trwoga to do Boga”; Nie wywołuje/przywołuje Boga bezwiednie; Imię Boga, tak jak On sam jest święte, więc nie należy używać go np. zamiast przekleństwa, powoływać się na nie w obietnicach, powinno się szanować to imię, tak jak Tego, który je nosi.*

„Pamiętaj abyś dzień święty święcił”

Trzecie przykazanie Dekalogu przypomina o świętości szabatu, nakazując przerwanie codziennych prac i pozwalając na odpoczynek. Niedziela jest natomiast dla chrześcijanina wypełnieniem szabatu, a celebracja dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła. Chrześcijanie są więc zobowiązani do uczestnictwa w niedzielę we wspólnej celebracji Eucharystii, której dobrowolne zaniedbanie jest przejawem grzechu ciężkiego¹⁶.

W opinii studentów¹⁷ trzecie przykazanie oznacza niepodejmowanie pracy w dzień święty i cieszenie się nim; chodzenie do kościoła; przeznaczenie tego dnia na refleksję i modlitwę lub: *Zachowywanie się adekwatnie do danego święta. Obchodzenie wszystkich świąt zgodnie z wyznawaną religią. Można było także przeczytać twierdzenia, że: Gdy jest dzień święty chodzić do kościoła i sprawiać, aby ten dzień wyglądał inaczej niż wszystkie. Więcej odpoczywać, być uśmiechniętym i ładnie odświętnie ubranym, życzliwym dla innych lub Pamiętać, by w codziennej gonitwie pozostawić czas i miejsce na rozmowę z Bogiem.*

¹⁶ Katechizm Kościoła..., op. cit., s. 495-500.

¹⁷ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie podejmuj pracy w dzień święty, ciesz się tym dniem; Trzeba odpowiednio celebrować święty dzień, modlić się, iść do kościoła, spotkać się z rodziną; Należy święcić każdy dzień, chodzić do kościoła, w dni wolne od pracy wystrzegać się wszelkich robót niekoniecznych; Pamiętać o dniach świętych i obchodzić je według tradycji; Siódmy dzień tygodnia jest dniem refleksji i czasu poświęconego na modlitwę; Pamiętać o ważnych dla kościoła świątach, przestrzegać reguł z nimi związanych; Należy pamiętać o każdym święcie nawet o niedzieli; Uczęszczanie do kościoła w dni święte; W święta nakazane należy być na mszy świętej; ...; W niedzielę należy iść do kościoła, ale także oznacza to powstrzymywanie się od pracy i przeznaczenie niedzieli na odpoczynek; Trzeba pamiętać, że każde święto jest ważne, ponieważ przybliża nas do Boga i umacnia naszą wiarę; Każde ważne święta obchodzimy; Przynajmniej w niedzielę katolik powinien pójść do Kościoła i powstrzymać się od prac niekoniecznych; Szanować siódmy dzień, odpoczywać; Odpoczywaj w niedzielę; Uczęszczanie w ceremoniach oraz pamiętanie o godnym świętowaniu; Dzień święty (wolny od pracy) poświęcony godnemu celowi; Pamiętamy o świętach, modlitwie podczas tego dnia. Poświęcać ten czas Bogu; Powinam pamiętać o niedzielnej mszy św.; Uczestnictwo we mszy świętej; Świętować dni Pańskie; Uczestniczenie w obrzędach świąt kościelnych. Traktowanie świąt jako czasu dla Boga, rodziny i siebie. Przeżywanie świąt w odpowiedni sposób; Chodzenie w niedziele i każde święta do kościoła i codzienna modlitwa; Zachowywać się adekwatnie do danego święta. Obchodzić wszystkie święta zgodnie z wyznawaną religią; Pamiętać o tym, że dni świąteczne są przeznaczone dla Boga, w te dni nie planujemy np. porządków; Dni świąteczne, czyli np. niedziela, Wielkanoc, Wigilia oraz I i II dzień Bożego Narodzenia powinny być świętowane w sposób jaki nakazuje wyznawana religia. Np. w niedzielę idziemy do kościoła, aby oddać cześć bogu, nie zastępujemy tego np. „pójściem na imprezę”; W święta uczestniczyć we mszy świętej; Chodzenie do kościoła w święta i kiedy sytuacja tego wymaga; Uczestniczyć w nabożeństwach dnia 7 „przez cały rok” i uroczystościach kościelnych; Gdy jest dzień święty chodzić do kościoła i sprawiać, aby ten dzień wyglądał inaczej niż wszystkie. Więcej odpoczywać być uśmiechniętym i ładnie odświętnie ubranym, życzliwym dla innych; czynne uczestniczenie we mszy świętej; Należy pamiętać, by w codziennej gonitwie, pozostawić czas i miejsce na rozmowę z Bogiem.*

„Czcij ojca twego i matkę swoją”

Czwarte przykazanie rozpoczyna drugą tablicę Dekalogu i jest wprowadzeniem do następnych przykazań dotyczących szczególnego poszanowania życia, małżeństwa, dóbr ziemskich, słowa. Jest wyraźnie skierowane do dzieci, choć, dotycząc również związków pokrewieństwa z innymi członkami rodziny, domaga się okazywania czci, miłości i wdzięczności także dziadkom i przodkom. Szacunek synowski sprzyja bowiem harmonii całego życia rodzinnego¹⁸.

Dla uczestników badania¹⁹ czwarte przykazanie okazało się zasadą najbardziej czytelną i wykluczającą dowolność interpretacji, dlatego niemal w każdej odpowiedzi pojawiała się sugestia, że oznacza szacunek do rodziców oraz obowiązek wdzięczności, pomocy, miłości, modlitwy. Jedna ze studentek wspomniała także o dziadkach oraz najbliższych członkach rodziny, a inna stwierdziła, że skoro *Bóg mówi o rodzicach w czwartym przykazaniu, czyli bezpośrednio po przykazaniach dotyczących samego Boga, to pokazuje, że powinni być oni dla człowieka bardzo ważni*.

„Nie zabijaj”

Piąte przykazanie zakazuje pod grzechem ciężkim *zabójstwa bezpośredniego i zamierzonego*, a szczególnie ciężkimi przestępstwami z powodu naruszenia naturalnych więzi, są: dzieciobójstwo, bratobójstwo, zabójstwo rodziców i zabójstwo współmałżonka. Życie ludzkie jest szanowane i chronione w sposób absolutny od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, zakazane jest więc przerwanie ciąży, eutanazja, samobójstwo, a także – z powodu zła i niesprawiedliwości, jakie za sobą pociąga – wszelka wojna²⁰.

¹⁸ *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 501-512.

¹⁹ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Szanuj rodziców; Zawsze odnosić się z szacunkiem do rodziców; Cenić i szanować rodziców. Pamiętać o nich, nie tylko wtedy, gdy coś potrzebuję. Podkreślać, że są dla mnie ważni; ...; Należy szanować i dziękować za takich rodziców; Szanuj, liczyć się z ich zdaniem, bądź podporą w potrzebie; Oznacza to okazywanie szacunku rodzicom i posłuszeństwo im; Musimy zawsze modlić się za naszych rodziców, być dla nich uprzejmi i dbać o nich; Szanujemy mamę i tatę za to co dla nas robią; Należy szanować i dbać o swoich rodziców, bo to oni dali nam życie; Mieć szacunek do rodziców. Obdarzać ich miłością; Szacunek do rodziców. Dbanie o ojca i matkę. Rozumienie jak wiele im zawdzięczamy; Kochaj swoją matkę i ojca, bo nas stworzyli i kochają nas bezwarunkowo; Troszczyć się o nich, dbać, nie wyzywać. Traktować ich z szacunkiem i uznaniem; Szacunek dla rodziców, dziadków, (najbliższych...), wsparcie, pomoc, miłość i opieka; Modlić się do ojca i matki; Należy szanować rodziców za życie, które nam dali. Bóg mówi o rodzicach w czwartym przykazaniu, czyli bezpośrednio po przykazaniach dotyczących samego boga, co pokazuje, że powinni być oni dla człowieka bardzo ważni.*

²⁰ *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 513-526.

Studenci²¹ pisali natomiast, że piąte przykazanie oznacza nieczynienie krzywdy bliźniemu; nieodbieranie życia innym ludziom; niepozbawianie prawa do życia. Interpretowali je również jako zabijanie fizyczne, biologiczne i psychiczne uszczegóławiając swoje odpowiedzi o sytuacje dotyczące zaniedbywania lub nieliczenia się z zaburzeniami emocjonalnymi ludzi, których niewłaściwe traktowanie może doprowadzić na przykład do samobójstwa. W wielu wypowiedziach pojawiały się także sformułowania wskazujące na zakaz zabijania *istot żywych*, dlatego według niektórych osób zakaz zabijania dotyczy również innych stworzeń, zwierząt (*Z wyjątkiem zabijania zwierząt w potrzebach żywieniowych*), a nawet roślin. Jedna studentka zastanawiała się natomiast nad sensem obrony koniecznej, w której pozbawiłaby kogoś życia.

„Nie cudzołóż”

Szóste przykazanie Dekalogu odnosi się do płciowości człowieka, traktując ją jako wywierającą wpływ na wszystkie sfery osoby ludzkiej, a postulowana w tym zakresie czystość oznaczająca integralność osoby domaga się *osiągnięcia panowania nad sobą*, które jest pedagogią ludzkiej wolności. Wykroczeniami przeciwko szóstemu przykazaniu jest więc *rozwiązłość, masturbacja, nierząd, pornografia, prostytutka, gwałt*. Płciowość jest także traktowana jako podporządkowana miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety, dlatego cudzołóstwo oznacza niewierność małżeńską, a ten, kto je popełnia, nie dotrzymuje podjętych zobowiązań, narażając na niebezpieczeństwo instytucję małżeństwa, dobro rodzicielstwa ludzkiego oraz dzieci²².

²¹ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie czyni krzywdy bliźniemu; Nie zabijać ludzi ani innych stworzeń, zwierząt. Z wyjątkiem zabijania zwierząt w potrzebach żywieniowych; Nie należy pozbawiać innych ludzi życia; Nie zabijać – przyszła mi namysł sytuacja, gdy chciałabym się przed kimś obronić i tak np. by się stało, i co wtedy?...; Po prostu – nie zabijaj; Najgorsza „rzecz” jakiej można się dopuścić; W sensie fizycznym, biologicznym, psychicznym; Niezależnie od okoliczności nie krzywdź; Nie zabijaj w sensie dosłownym, ale także nie robienie niczego co mogłoby doprowadzić do śmierci np. zaniedbanie fizyczne, ale też psychiczne prowadzące np. do samobójstwa dziecka czy innej osoby; Nie odbieraj życia; Nie wolno zabijać żadnej istoty ludzkiej. Ponieważ każdy z nas ma duszę, a zabicie jest grzechem ciężkim; Nie robimy sobie nawzajem krzywdy; Nie odbierać życia żywym istotom; Zabicie drugiego człowieka to grzech; Nie zabierać nikomu prawa do życia; Nie pozbawiać nikogo życia. Nie jesteśmy od wymierzania kar; Nie łamać prawa, nie czynić zła drugiej osobie; Nie można nikogo zabić, zamordować ani pogłębiać sytuacji osób z zaburzeniami emocjonalnymi. Nie wyśmiewać się z innych, bo mogliby odebrać sobie życie przez nas; Nie wolno krzywdzić drugiego człowieka, zwierzęta; Nie odbierać życia nikomu i niczemu, ani sobie, bo to nie ja decyduję o czyimś życiu, nie ja daram życie, więc nie mam prawa go odbierać; Nie odbieraj życia istotom żywym (rośliny, zwierzęta, ludzie); Nie pozbawiaj życia innych ludzi. Jest to ciężki, nieodwracalny grzech; Nie zabijać człowieka ani żadnych stworzeń żywych – zwierząt itp.; Żaden człowiek nie ma prawa decydować o życiu i śmierci drugiego człowieka.*

²² *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 526-540.

Szóste przykazanie oznacza, w opinii studentów²³, przede wszystkim zakaz zdrady rozumianej jako współzycie seksualne z osobą inną niż ta, której obiecaliśmy wierność. Według respondentów dotyczy to współmałżonka, ale wskazywali oni także na partnera; osobę, z którą planujemy życie; wybranka życia. Pojawiały się określenia: wierność; czystość; lojalność; szanowanie swojego ciała; panowanie nad swoim postępowaniem; zachowanie celibatu do ślubu. Trudne natomiast dla jednoznacznej interpretacji okazało się twierdzenie: „Nie współżyj z mężczyzną dla przyjemności (zabezpieczając się)”, a sformułowanie „Nie śpij w cudzym łóżku” należy prawdopodobnie potraktować jako grę słowną i żartobliwy komentarz.

„Nie kradnij”

Siódme przykazanie zabrania zabierania lub zatrzymywania niesłusznie dobra bliźniego i wyrządzania mu krzywdy w jakikolwiek sposób dotyczącej jego dóbr. Poszanowanie dóbr drugiego człowieka to jednak nie tylko kradzież, ale także spekulacja; korupcja; źle wykonane prace; przestępstwa podatkowe; fałszowanie czeków i rachunków; przywłaszczenie i korzystanie w celach prywatnych z własności przedsiębiorstwa, a nawet nadmierne wydatki i marnotrawstwo. Siódme przykazanie zakazuje również nieuczciwych zakładów lub oszukiwania w grach oraz czynów lub przedsięwzięć, które dla jakiegokolwiek przyczyny – egoistycznej czy ideologicznej, handlowej czy totalitarnej – prowadzą do *zniewolenia ludzi*, do poniżania ich godności osobistej, do kupowania ich, sprzedawania oraz wymiany, jakby byli towarem²⁴.

²³ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie zdradzaj; Zakaz kontaktów seksualnych z osobami, z którymi nie planujemy życia; Nie wolno współżyć przed ślubem oraz mieć wielu partnerów seksualnych; ...; po prostu – nie cudzołóż – bądź wierny; ...; Nie współżyć z kimś innym niż życiowy partner; ...; Jeżeli przysięgało się wierność powinno być to wiążące dla każdego z partnerów niezależnie od poglądów i wyznania; Nie zdradzaj osoby fizycznie; Nie zdradzać drugiej osoby jeśli jest się w związku małżeńskim; Spędzamy całe życie z jednym partnerem; Powinien być jeden partner w życiu; ...; Uprawiać miłość tylko i wyłącznie z wybrankiem życia; Nie zdradzaj żony, męża; Bądź uczciwy wobec partnera oraz wobec siebie; Być lojalnym wobec partnera; Nie krzywdź innych, nie popełniaj błędów. Panuj nad sobą i swoim postępowaniem; Nie powinno się podejmować czynów seksualnych nie będąc w związku małżeńskim; Bycie wiernym swojej partnerce i partnerowi. Zachowanie celibatu do ślubu; Zachować wierność małżeńską; Miej jedną żonę, jednego męża – brak przyzwolenia na związki – kontakty pozamałżeńskie. Nie zdradzaj; Nie współżyj z obcymi osobami; nie uprawiaj seksu pozamałżeńskiego; Nie współżyj przed ślubem, nie współżyj z nikim poza swoim małżonkiem, nie masturbuj się; Nie zdradzaj żony/męża/partnera. Nie bądź rozwiązły; nie interesuj się osobą, która nie jest twoją żoną/mężem; Nie śpij w cudzym łóżku; Nie zdradzaj, nie uprawiaj seksu bez związku małżeńskiego; Nie współżyjemy, jeśli jesteśmy w związku nieformalnym – ślub kościelny; Nie zdradzaj żony, męża (kontakt cielesny); Nie sypiamy z obcymi mężczyznami, jeżeli przysięgamy przy ołtarzu temu jedynemu; Nie współżyj z mężczyzną dla przyjemności (zabezpieczając się). Należy szanować się, być czystym; Zachowuj wierność żonie/mężowi/partnerowi. Szanuj swoje ciało.*

²⁴ *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 541-553.

Studenci²⁵, interpretując siódme przykazanie, pisali najczęściej o zakazie przywłaszczania sobie cudzej własności, wyrażając jednocześnie zrozumienie dla żalu i doświadczanej straty przez osoby, które zostały okradzione. Jedna respondentka interpretowała kradzież nie tylko w kontekście cudzych rzeczy, ale również w odniesieniu do nie swoich pomysłów. Pojawiło się także sformułowanie: *Nie zabierać ludziom osób, które kochają*. Wypowiedź: *Nie kraść, ponieważ ludzie czasami bardzo ciężko pracują na dane rzeczy. Ale co mają zrobić osoby, które czasami naprawdę nie mają wyjścia?* [podkr. D.S.] brzmi natomiast jak usprawiedliwienie dla wyjątkowych okoliczności wymagających sięgnięcia po kradzież jako konieczną kategorię zabezpieczenia finansowego. Najczęściej jednak osoby ankietowane wyrażały dezaprobatę dla czerpania korzyści z cudzych rzeczy.

„Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu”

Ósme przykazanie Dekalogu zabrania fałszowania prawdy w relacjach z drugim człowiekiem, ponieważ wykroczenia przeciw prawdzie – przez słowa lub czyny – wyrażają odmowę do prawości moralnej oraz są poważną niewiernością Bogu i w tym sensie podważają podstawy Przymierza. Wykroczeniem przeciw prawdzie jest więc *fałszywe świadectwo i krzywoprzysięstwo; pochopny sąd; obmowa; oszczerstwo; komplementy i pochlebstwa* lub *służalczość* zachęcające i utwierdzające drugiego człowieka w złośliwych czynach i w przewrotności jego postępowania. Grzech przeciw prawdzie stanowią także *próżność* lub *samochwalcstwo* oraz *ironia*, która zmierza do poniżenia kogoś przez ośmieszenie w sposób nieprzychylny pewnego aspektu jego postępowania²⁶.

Ósme przykazanie sprowokowało studentów²⁷ do odpowiedzi wskazujących na niewłaściwość kłamstwa; obgadywania; oszukiwania; przeinaczania prawdy;

²⁵ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie zabieraj rzeczy, które do ciebie nie należą; Nie zabieraj rzeczy osobom bez ich zgody; Nie wolno kraść czyjś dobra; Nie kraść, ponieważ ludzie czasami bardzo ciężko pracują na dane rzeczy. Ale co mają zrobić osoby, które czasami naprawdę nie mają wyjścia?; ...; ...; Nie pożądamy rzeczy nie swoich; Nie przywłaszczaj cudzych rzeczy; ...; Nie kradnij konkretnych rzeczy konkretnym ludziom, ale też cokolwiek co nie jest twoje, np. nie wynos papieru toaletowego z pracy; Nie przywłaszczaj własności bez zapłaty lub zgody jej właściciela; Jest to grzechem ciężkim; Trzeba być sprawiedliwym; Nie zabieraj cudzych rzeczy, pomysłów itp.; Brak przyzwolenia na odbieranie czyjejś własności; Aby nie kraść rzeczy, pieniędzy. Nie zabierać ludziom osób, które kochają; nie zabieraj rzeczy, które nie należą do ciebie. Jeżeli coś bierzesz – daj coś w zamian (np. zapłać); Nie zabieraj rzeczy, które nie należą do ciebie lub wymagają opłaty; Nie sięgaj po nie swoje rzeczy; Nie wolno zabierać cudzej własności, której nie kupiłeś; Nie pożądamy, posiadaj rzeczy innych bez ich wiedzy; Nie okradaj nikogo, nie tylko z rzeczy fizycznych; Nie okradamy nikogo z niczego; Nie kradnij, nie odbieraj bliźniemu jego własności, szanuj własność.*

²⁶ *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 553-562.

²⁷ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie kłam; nie obgadywanie, kłamanie; Nie wolno kłamać; Nie podawaj fałszywych informacji o drugiej osobie; Nie oszukuj,*

plotkowania; oczerniania; bezpodstawnego oskarżania; niszczenia innym dobrej opinii; ranienia słowem, a nawet „koloryzowania” prawdy. Nie odnotowano natomiast wypowiedzi, w których pojawiłyby się dwuznaczne oceny lub wątpliwości interpretacyjne dotyczące zakazu wyrażonego w ósmym przykazaniu.

„Nie pożądaj żony bliźniego twego”

Dziewiąte przykazanie, zgodnie z katolicką tradycją katechizmową, zakazuje pożądania cielesnego, które wywołuje nieporządek we władzach moralnych człowieka. Pożądanie, mogące oznaczać każdą gwałtowną postać pragnienia ludzkiego, nie będąc same w sobie grzechem, skłania człowieka do popełniania grzechów (bunt „ciała” wobec „ducha”), przeciwstawiając się wskazaniom rozumu ludzkiego. Codzienne doświadczenie walki duchowej wymaga więc oczyszczenia z nieuporządkowanych pożądliwości przez *cnotę i dar czystości, czystość intencji, czystość spojrzenia* (czuwanie nad uczuciami i wyobraźnią: „Widok roznamiętnia głupich” – Mdr 15,5), *wstydlivość, oczyszczenie klimatu społecznego*²⁸.

Studenci²⁹ interpretowali dziewiąte przykazanie jako bycie wiernym w swoim własnym związku; niesprawianie brakiem wierności cierpienia drugiej osobie;

nie kłam; Nie kłam ,nie przeinaczaj prawdy, bądź prawdomówny; Słowa ranią jak czyny, dlatego nie należy pomawiać nikogo, niezależnie od sympatii lub jej braku do drugiej osoby; Nie kłam i nie oszukuj; Nie rozprowadzaj plotek; Nie możemy oczerniać naszych bliźnich; Powinniśmy być prawdomówni; Nie mów źle, nieprawdy o swoim bliźnim (drugim człowieku); Nie plotkować i nie kłamać; Nie kłam na temat tego, co zrobił ktoś inny; Nie obrażać ani kłamać wobec drugiej osoby; Nie kłam na kogoś. Nie wystawiaj o nim kłamstwa; Powinniśmy być „wierni” swoim przyjaciołom, rodzinie, ludziom; Nie krzywdź innych, nie próbuj oskarżać innych bezpodstawnie; Nie kłam, nie oszukuj, nie manipuluj; Nie wymyślaj nieprawdziwych informacji o innych; Nie ranić słowem; Nie wolno nikogo oczerniać, zwymyślać drugiej osobie, gdyż sami nie chcielibyśmy być zostali tak potraktowani; Nie należy mówić nieprawdziwych rzeczy dotyczących np. osoby bliskiej, w celu wyrządzenia jej krzywdy; Nie kłamać osobom, które się szanuje; Nie kłam, nie „koloryzuj” prawdy; Nie kłam, nie działaj na czyjąś niekorzyść; Nie kłam. Mów tylko prawdę, bo prawda nas wyzwoli; Nie kłam. Bądź szczery. Mów prawdę; Nie oczerniaj, nie niszczy opinii, dobrego imienia bliźnich.

²⁸ *Katechizm Kościoła...*, op. cit., s. 562-565.

²⁹ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** ...; *Nie interesować się osobami zamężnymi; ...; Być wiernym w swoim własnym związku i nie robić czegoś co i mi sprawiłoby cierpienie; ...; Nie rozwalać małżeństw; Gdy jesteś w związku z partnerem nie rań jej/jego przez zdrady; Zwracać uwagę tylko na swoją żonę a nie innych; Nie patrz pożądliwie, nie miej nieczystych myśli; ...; Nie pożądaj żony bliźniego swego; Nie stwarzaj sytuacji, w których mógłbyś swym popędem wpłynąć na rozpad czyjegoś małżeństwa, związku. Nie namawiaj do zdrady; Nie wolno zabierać żony swojego brata lub przyjaciela; Nie możemy romansować; Nie powinniśmy marzyć, myśleć oraz zazdrościć drugiej połówce innej osoby; Małżeństwo jest sakramentem do końca życia. Nie wolno kusić, namawiać, pragnąć czyjejś żony lub męża; Nie podrywać cudzych żon; Nie zazdrość komuś żony, partnerki; Nie niszczyć relacji dwojga ludzi; nie myśli o żonie kogoś w sposób niestosowny; Nie możemy pożądać osób, które są w związku; Nie rozbijaj cudzego związku. Szanuj innych; Nie myśl w sposób nieodpowiedni o żonie/ mężu bliźniego swego; Nie zachwycaj się czyjś małżonkiem. Niezdradzanie w myślach; Zachowaj wstrzeźliwość psychiczną, fizyczną do partnera/partnerki innej osoby; Uszanować to, że mężczyzna, który jest żonaty ma żonę; Nie powinna*

nierozbijanie małżeństw; rezygnację z pożądliwych spojrzeń, fantazji i myśli; nie-namawianie do zdrady; brak romansów; uszanowanie faktu, że ktoś jest w związku małżeńskim; niestwarzanie sytuacji, w których można swoim popędem wpłynąć na rozpad czyjegoś małżeństwa; rezygnację z marzeń o cudzej żonie. Nie pojawiły się natomiast sceptycyzm, niejednoznaczność lub wątpliwości wyrażane przy interpretacji dziewiątego przykazania, choć dodatkowych wyjaśnień wymagałoby rozumienie intencji, które towarzyszyły deklaracjom, że: *Nie wolno zabierać żony swojego brata lub przyjaciela* [podkr. D.S.]; *Nie można pożądać kontaktu seksualnego z drugą osobą np. żoną przyjaciela* [podkr. D. S.]. Prawdopodobnie autorki tych sformułowań nie sugerowały w swoich wypowiedziach możliwości nawiązania kontaktów seksualnych z żoną kogoś, z kim nie jest się w bliskich lub rodzinnych relacjach, ale nie zostało to wprost wyrażone.

„Ani żadnej rzeczy, która jego jest”

Dziesiąte przykazanie stanowi ciąg dalszy i uzupełnienie przykazania dziewiątego, zakazując *chciwości* i pragnienia przywłaszczania sobie bez umiaru dóbr ziemskich; nieumiarkowanej *zachłanności* zrodzonej z pozbawionej miary żądzy bogactw i ich potęgi; *zazdrości* polegającej na smutku doznawanym z powodu dobra drugiego człowieka i nadmiernym pragnieniu przywłaszczenia go sobie. Dziesiąte przykazanie opisywane jest jako zwracające uwagę na intencję serca i wraz z dziewiątym przykazaniem streszczające wszystkie przykazania Prawa³⁰.

Interpretacje studentów³¹ dotyczące ostatniego przykazania wskazywały przede wszystkim na zazdrość jako niepożądaną i naruszającą relacje międzyludzkie

nam się podobać inna osoba niż nasza żona, nie można pożądać kontaktu seksualnego z drugą osobą np. żoną przyjaciela; Nie myśl o tym, że czyjaś żona, czyjś mąż mógłby być twoim mężem, żoną czy partnerką; Nie zabieraj człowiekowi żony, męża. Nie patrz na tę osobę pod kątem miłości, skoro taka osoba jest już w związku małżeńskim; Żona bliźniego należy tylko do niego, uszanuj to, nie psuj relacji istniejących między nimi; Nie pozwól, aby małżonka twojego bliźniego stała się obiektem twoich westchnień. Nie marz o niej, nie fantazjuj; Nie zazdrość znajomemu żony, nie wyciągaj ręk do żony; Nie dąż do rozbijania związku innych ze względu na własne rządze; Nie zdradzaj!!!; Nie darz uczuciem rządy osobę, która już znalazła swoją miłość; Jedna żona, jeden mąż i koniec. Bez zdrad!; Nie chcesz pożądać drugiej płci najbliższemu sobie człowiekowi; Nie interesuj się w sposób niewłaściwy żoną bliźniego; Nie zdradzaj. Kochaj i zostań z kobietą, której wyznałeś miłość przed ołtarzem; Nie można w sensie fizycznym pożądać, pragnąć kobiety, która ma męża, rodzinę; Nawet w myślach nie chcesz uprawiać seksu z inną kobietą/mężczyzną; Nie pożądać innych żon. Być wiernym swojej; Nie wolno pożądać żony bliźniego swego, ponieważ jest to nieetyczne, nielojalne; ...;

³⁰ Katechizm Kościoła..., op. cit., s. 566-570.

³¹ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Nie bądź zazdrosny; ...; nie dopuszczać do innych takich sytuacji, kiedy mogą sprawić komuś ogromną przykrość; ...; ...; Nie pożądam, nie bierz rzeczy bez pytania; ...; Nie zazdrość rzeczy materialnych i niematerialnych; ...; Ani żadnej rzeczy, która jego jest; Zazdrość o posiadane dobro drugiej osoby nie jest właściwa; Nie zabierać rzeczy, która należy do drugiej osoby; Nie możemy kraść; Nie powinniśmy zazdrościć innym*

cechę, choć ponownie pojawiły się refleksje sugerujące zakaz kradzieży, rezygnację z chciwości, ale także apel o to, by cieszyć się tym, co człowiek ma.

Uczestnikami badania byli studenci Pedagogiki, dlatego poproszono ich o odpowiedź na pytanie: **Czy należy włączać Dekalog w proces wychowania?**

92%³² respondentów zaakceptowało możliwość uwzględnienia zasad Dekalogu w procesie wychowania, a 6% respondentów (trzy osoby) nie uznało tego za

osobom; Nie zazdrość drugiemu człowiekowi tego co on posiada. On może to stracić bardzo szybko, a Ty możesz zyskać równie szybko; Nie przywłaszczać sobie niezbędnych rzeczy, które stanowią dla drugiej osoby wysoką wartość; Nie przywłaszczać dóbr innych; nie bądź zazdrosny o to co ktoś ma a ty nie; ...; Nie zazdrość, szanuj cudzą własność; nie zazdrość osobie, chorobliwa zazdrość; Nie można nikomu nic zazdraszcząć; Nie chciej posiadać czegoś co ma druga osoba; ...; Nie zazdrość znajomemu domu, auta; Nie co nie jest moją własnością nie należy do mnie, nie mam prawa tego wziąć; Ciesz się tym, co masz. Nie bądź chciwy, nie zazdrość; I nie myśl o kradzieży.

³² **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Na pewno powinno być wiele z nich i praktykowanych niezależnie od wiary. Powinny być ogólnie przyjętymi zasadami współżycia społecznego; Ponieważ są to podstawowe wskazówki do prawdziwego, dobrego życia, na podstawie których budować można bardziej złożone procesy wychowawcze; Uważam, że są one b. ważne, w pewnym stopniu kształtują postrzeganie świata, wartości; Ponieważ wiele z nich może przydać się w późniejszym życiu, przestrzeganie ich daje w pewnym sensie akceptację społeczną; Dziesięć Przykazań Bożych należy uwzględnić w procesie wychowania, ale niektóre przykazania trzeba dziecku bardziej wytłumaczyć – że w życiu są różne sytuacje, a my jesteśmy tylko ludźmi i nie zawsze wiemy jak się wszystko potoczy; Wychowanie to proces nauczania opierający się także o wybory podejmowane przez podopiecznych, wychowanków. Wychowanie moralne pozwala na umiejętne rozróżnienie co jest dobre a co złe i lepsze zrozumienie decyzji; Ponieważ myślę, że my jako rodzice powinniśmy uczyć tego co dla niego jest najlepsze, stosować wobec niego zasady, normy, dekalogi, żeby stał się lepszym człowiekiem; Każde dziecko powinno znać lub przynajmniej wiedzieć czym jest 10 przykazań Bożych; Ponieważ jest to najważniejszy zbiór zasad postępowania religijnego i moralnego, a moralność jest w wychowaniu bardzo ważnym czynnikiem; Pomijając kontekst religijny uczy podstawowych zasad moralnych, czyli szacunku do drugiej osoby, do cudzej własności, czasu na odpoczynek, poszanowania starszych, wierności; Są to uniwersalne zasady uwzględniające prawidłowy system wartości. Jedynie przykazanie 1,2,3 jest zależne od wierzeń konkretnej rodziny, reszta jest natomiast absolutnie uniwersalna; Ponieważ 10 Przykazań Bożych jest podstawą do zrozumienia zasad, które panują w społeczeństwie oraz daje do zrozumienia jak należy postępować w życiu; 10 przykazań to zasady, które wpływają na postawę, zachowanie dzieci. Ucząc ich, uczymy dzieci jakie postawy są pożądane w społeczeństwie oraz chronimy przed popełnianiem błędów; W dekalogu są również zasady, które powinno się respektować w życiu, nawet osoby, które są niewierzące. Są to ideały i wartości, które człowiek powinien przestrzegać oraz dążyć do ich osiągnięcia; Dzieci powinny mieć pewne zasady w życiu i kierować się nimi. W momencie, kiedy dziecko/młody człowiek nie ma ustalonych norm moralnych, etycznych, nie wie co jest dobre, a co złe – wtedy jest pogubiony; Ponieważ jest ważne, aby dzieci miały zasady i je przestrzegały; Jest to potrzebne do funkcjonowania każdej jednostki w społeczeństwie i w życiu osobistym; To są zasady, z którymi mamy postępować, ale to zależy również od rodziców i ich chrześcijaństwa. Jestem katoliczką, więc dla mnie ważna jest wiara, natomiast każdy ma swoje poglądy i je akceptuje; Dziecko dzięki dziesięciu przykazaniom Bożym uczy się wartości moralnych, właściwych wartości moralnych. Część tych przykazań wiąże się również z prawem, np. „nie zabijaj”; Uczą szacunku, ukierunkowane są na czynienie dobra. W pewnym sensie wskazują drogę – drogę ku czynieniu dobra z uwzględnieniem innych ludzi; Ponieważ człowiek musi posiadać zasady, dzięki zasadom ma poczucie bezpieczeństwa, uczy się poglądu na świat; Niezależnie od wyznawanej bądź niewyznawanej religii/wiary 10 przykazań pokazuje nam jak żyć dobrze w społeczeństwie, jak żyć moralnie. Uczą nas szacunku do całego społeczeństwa, a przede wszystkim szacunku do rodziców, których mamy jednych. Stają się po części blokadą do złych chęci, zamiarów. Jeśli małe dziecko będziemy uczyć żyć według 10 przykazań, mamy szansę na dobre życie w społeczeństwie, godną starość itd.; Oczywiście, aby uczyć dzieci moralności, zachowań adekwatnych do otoczenia oraz do czystego sumienia i prawidłowego funkcjonowania; ...; Wszystko to uczy porządku, poszanowania*

zasadne. Jedna osoba nie miała jednoznacznych poglądów na ten temat i twierdziła, że: *Wiele przykazań pokrywa się z zasadami, które wpajamy dzieciom na co dzień, jednak nie wszystkie dzieci są wychowywane w tej samej wierze. W opiniach respondentek³³ uważających, że nie należy w procesie wychowania uwzględniać Dekalogu, pojawiły się argumenty, że dziecko o swojej wierze powinno decydować, gdy dorośnie; że są to ogólne normy społeczne i moralne, a ich stosowanie powinno być uznaniowe, choć niekoniecznie w takiej formie; że stosowanie w życiu uniwersalnych praw nie musi wiązać się z wiarą w Boga, co wydaje się nawet bardziej pożądane ze względu na szacunek do inności i różnorodności. Pojawiła się także propozycja modyfikacji ogólnego zbioru zasad moralnych niezbędnych do godnego funkcjonowania w społeczeństwie, ponieważ: *Żyjemy w 21 wieku i świat idzie do przodu. W KAŻDEJ DZIEDZINIE i nie możemy w dzisiejszych czasach aż tak się ograniczać (przykazanie 1) bo z dzisiejszymi możliwościami ludzie będą robić na przekór; tylko po to, żeby pokazać, że człowiek nie da się „włożyć w sztywne ramy”*. Jedna z respondentek, mimo twierdzącej odpowiedzi postawionej na powyższe pytanie, napisała także, że: *Subiektywnie według własnego światopoglądu nie wybrałabym dokładnie wszystkich*. Osoby kwestionujące zasadność włączenia Dekalogu w strukturę wychowania nie podawały jednak propozycji innego rozwiązania, innej hierarchii wartości lub innych zasad kierujących życiem człowieka. Ich sprzeciw wyrażał prawdopodobnie niechęć do utożsamiania wychowania z odniesieniami religijnymi, a nie do porządkujących społeczne relacje nakazów moralnych.*

ludzi i wartości, wyznacza dobrą drogę w życiu, jest dobre i nadaje się do powielania; te przykazania zawierają ludzkie zakazy i nakazy, uważam, że ludzie, którzy się do tego nie stosują są zepsuci, popełniają przestępstwa, choć nie wszystkie są przestępstwem; Tak, choć subiektywnie wg własnego światopoglądu nie wybrałabym dokładnie wszystkich; Uważam, że ważne jest wychowywanie dzieci w wierze, gdyż uczy od początku wartości, wiary, która z biegiem lat przełoży się na późniejsze życie; Ze względu na wartości!; Bo każdy człowiek powinien znać zasady i wartości, żeby mógł się czymś kierować; Człowiekowi jest łatwiej, wtedy kiedy wie, że istnieją normy, reguły ustalone z góry. Wie, jak postępować; Przykazania od 4 do 10 są zbiorem zasad, norm panujących w społeczeństwie i dotyczą nie tylko osób, które są katolikami. Warto, aby każdy człowiek je przestrzegał i dlatego dzieci powinny je znać; Z modyfikacją jest to zbiór ogólnych zasad moralnych niezbędnych do godnego funkcjonowania w społeczeństwie. Dlaczego z modyfikacją? Bo żyjemy w 21 wieku i świat idzie do przodu. W KAŻDEJ DZIEDZINIE i nie możemy w dzisiejszych czasach aż tak ograniczać (przykazanie 1) bo z dzisiejszymi możliwościami ludzie będą robić na przekór; tylko po to, żeby pokazać, że człowiek nie da się „włożyć w sztywne ramy”; Ponieważ jeżeli przestrzegalibyśmy tych 10 ważnych rzeczy świat byłby o wiele lepszy!!; Uważam, że zasady zawarte w dekalogu są uniwersalne i aktualne dziś, tak jak w czasach Starego Testamentu. Uczą, że nie należy krzywdzić innych.

³³ **Wybrane wypowiedzi osób ankietowanych (zachowano oryginalną pisownię):** *Ponieważ uważam, że dziecko o swojej wierze powinno decydować, kiedy dorośnie; Według uznania, są to ogólne normy społeczne i moralne, które jak najbardziej powinny być wpajane, niekoniecznie muszą być w takiej formie; Każdy ma prawo wyznawać swój światopogląd i nie musi on się wiązać z wyznawaniem jakiegokolwiek Boga. Stosowanie w życiu uniwersalnych praw, które nie krzywdzą innych mogą być o wiele bardziej pożądane ze względu na szacunek inności i różnorodności w otaczającym nas, niepoznanym do końca świecie.*

Zakończenie

Analizując dane empiryczne, będące rezultatem opinii zebranych od studentów pedagogiki, można sformułować wnioski pozwalające na konstatację opisującą osoby badane jako świadome, czym jest Dekalog, choć nie zawsze potrafiące wymienić wszystkie przykazania w nim zawarte. Niektóre wypowiedzi jawią się także jako niedojrzałe i będące wyrazem braku podstawowej wiedzy katechetycznej. Większość respondentów rozumiała wprawdzie znaczenie poszczególnych przykazań, ale interpretacje miały charakter obiegowych opinii, a ich teologiczny wymiar nie zawsze był spójny z katechizmową wykładnią. Mimo tego, poza kilkoma osobami, przyszli pedagodzy uważają, że Dziesięć Przykazań Bożych to podstawa do zrozumienia zasad, które panują w społeczeństwie oraz podpowiedź, jak należy postępować w życiu. Nie mają więc wątpliwości, że Dekalog powinien być przedmiotem edukacji i wychowania, ponieważ uczy *poszanowania ludzi i wartości, wyznacza dobrą drogę w życiu*.

Wypełnianie ankiet przebiegało jednak w atmosferze sugerującej zaskoczenie przedmiotem badań, a reakcje niektórych studentek wyrażały niepewność, a nawet zażenowanie swoją niewiedzą lub interpretacją przykazania. Udzielanym odpowiedziom towarzyszył więc śmiech lub głośne komentarze sugerujące odległą w czasie refleksję nad Dekalogiem jako wyznacznikiem życiowych decyzji i busołą postępowania. Studentki mówiące: *O matko! Ile ja już lat nie byłam w Kościele!* lub: *No tak..., matka, która ma dwoje dzieci w katoliku* (respondentka, która napisała, że nie zna Przykazań Bożych, a zinterpretowała tylko cztery) reprezentowały prawdopodobnie myśli i odczucia tych osób, które także dostrzegły swoje deficyty teologicznej edukacji. Okrzyki: *O! To wiem!; Kto ma dzieci komunijne?* lub: *Wiem, bo w tamtym roku miałam dziecko komunijne i tak tam to wszystko żyłowali!*, mogą stanowić przesłankę do oceny postaw niektórych studentek ujawniających brak zaangażowania religijnego.

Reakcje uczestników badania nie wyrażały obojętności, dlatego stały się okazją do dostrzeżenia w ich wypowiedziach podstaw zastosowania Dekalogu we współczesnym życiu społecznym uwzględniającym także proces wychowania. Analizując więc zarówno deklaracje, jak i emocjonalne reakcje respondentów, można stwierdzić, że mimo obserwowanego osłabienia autentycznej osobowej religijności większość badanych osób nie kwestionowała i nie podważała przekazu moralnego wypływającego z respektowania przykazań. Fakt, iż 53% ankietowanych nie знаło wszystkich przykazań, a niektórzy uznawali możliwość fakultatywnej lub dyspensującej postawy od dosłownej ich interpretacji, skłania jednak do podjęcia

dalszych, pogłębionych badań uwzględniających większą próbę badawczą oraz przeprowadzenie wywiadu pozwalającego na uszczegółowienie i wyjaśnienia opinii wyrażonych w ankiecie. Wobec osobistych przeżyć i ocen rzeczywistości religijnej język naukowy wprawdzie nie wystarcza, a nawet może okazać się niewłaściwy, jednak analizowany temat wymaga obiektywizacji i zrozumienia rzeczywistych motywów pedagogicznej interpretacji Dekalogu.

Antoni Kępiński twierdził, że wartości ludzkich czynów są raczej względne i zależnie od okoliczności można je różnie oceniać, ale system wartości musi być stabilny, a człowiek winien być przekonany co do słuszności przyjętych zasad³⁴. Współcześnie zachowania wielu osób są jednak wyrazem dewaluacji systemu wartości, a nawet mogą być konsekwencją większej komunikacji społecznej sprzyjającej znacznej swobodzie wyboru między propozycjami różnych systemów aksjologicznych. Szeroka gama zasad i atrybutów, spośród których wybiera człowiek XXI wieku, nie ułatwia, mimo tego zakorzenienia w trwałym, utożsamianym ze swoim środowiskiem społecznym, porządku moralnym. Staje się dlatego ucieczką przed odpowiedzialną i dojrzałą realizacją przyjętej hierarchii wartości oraz poszukiwaniem tych wartości, które potwierdzą oczekiwania i decyzje odrzucające tradycyjny system moralny³⁵. To sprawia, że wyniki przeprowadzonych badań, nawet jeśli uwzględni się ich pilotażowy charakter, wskazują na zagubienie osób badanych w świecie zasad i wartości, ale także inercję oraz tęsknotę za przewidywalnością i pewnością jako atrybutami przyjętej komparastyki moralnej i wychowawczej filozofii życia. Pozwalają dlatego na uznanie wychowania za przekaznik wartości i choć problemy aksjologiczne wydają się złożone, a dla wielu osób dyskusyjne, to świadomość, że normy i zasady moralne umożliwiają wychowanekowi rozwój oraz zapewniają ochronę przed dysfunkcyjną egzystencją, są słuszną przesłanką za traktowaniem wychowania jako procesu integracji człowieka wokół wartości. Hasło: *Dekalog w wychowaniu*, pozwala wprawdzie na odszukanie w Internecie tytułów *Dekalog rodzica*; *Dekalog wychowania*; *Dekalog dobrego rodzica i opiekuna* lub *Dekalog szczęśliwego dzieciństwa*, jednak bez wyrazistego, a nie tylko parafrazującego, odniesienia do Dziesięciu Przykazań trudne będzie odkrycie uzasadnienia, dlaczego wychowanek ma być lojalny, prawdomówny, uczciwy. Uwzględniając także niedoskonałość rodziców i nauczycieli oraz zmienność celów wychowania w zdezorientowanym społeczeństwie, można przypomnieć, za W. Brezinką, że: „Kryzys nie polega na braku sprawdzonych ideałów, lecz po części na nieznaności obowiązujących norm oraz coraz mniejszym zrozumieniu

³⁴ A. Kępiński, *Lęk*, Warszawa 1995, s. 207.

³⁵ K. Maj, *Antoni Kępiński*, Kraków 2012, s. 198-203.

ich funkcji porządkującej i dającej oparcie”³⁶. Pluralistyczne, indywidualistyczne i często permissive środowiska wychowawcze w swoich staraniach o powszechny konsensus wymiarów teleologicznych powinny więc odwołać się nie tylko do wiedzy opartej na doświadczeniu, ale również na konkretnym, nie relatywizowanym wartościowaniu i poznaniu zasad, które zagwarantują stałą, a nie pozorną niezmienną celów wychowania.

Bibliografia

1. *Przewodnik po Biblii*, red. D. Alexander, P. Alexander, Warszawa 2000.
2. Bednarski F. W., *Postulaty nowoczesnej pedagogiki w świetle zasad św. Tomasa z Akwinu*, [w:] *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Stalowa Wola 1999.
3. Brezinka W., *Wychowanie i pedagogika. W dobie przemian kulturowych*, Kraków 2008.
4. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994
5. *Encyklopedia Katolicka Tom III*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1989.
6. Przewoźnik A., *Na Mont Blanc z Dekalogiem*, „Niedziela” nr 33 19 VIII 2018.
7. Rusiecki M., *System chrześcijańskiego wychowania w relacji do innych systemów*, [w:] *Pedagogika katolicka. Zagadnienia wybrane*, red. A. Rynio, Stalowa Wola 1999.
8. Wojciechowski M., *Zastosowanie Dekalogu do dzisiejszego życia społecznego*.

Źródła internetowe

1. https://opoka.org.pl/biblioteka/t/tb/dekalog_zspoleczne.html.

The Decalogue as a normative landmark in the upbringing process or as an archaic cultural proposition – research message

Abstract

Bringing up a human is one of the most difficult tasks for those who are responsible for a man's development. Upbringing requires planning particular goals and adopting certain principles which will allow to support educational changes in a responsible and effective way.

Without a stable hierarchy of values and consequent referral to them it is impossible to obtain pedagogical intentions. In the conducted research, the students were asked to explain the way they perceived and understood the Decalogue. They were also enquired about the legitimacy of including it in the educational process.

Keywords: the Decalogue, upbringing, moral principles, normative landmarks

³⁶ W. Brezinka, *Wychowanie i pedagogika...*, op. cit., s. 79.